

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PISZ: ROZWIĄZALI SPRAWĘ ROZBOJU SPRZED KILKU LAT. 40-LATEK, KTÓRY NAPADŁ NA PRACOWNIKÓW KANTORU ZOSTAŁ TYMCZASOWO ARESZTOWANY

Data publikacji 21.05.2018

Piscy policjanci zatrzymali 40-letniego mieszkańca Ostrołęki podejrzanego o rozbój, do którego doszło w grudniu 2012 roku w Pisz. Wówczas dwóch zamaskowanych sprawców napadło na pracowników kantoru wymiany walut. Napastnicy używając przemocy wobec nich, ukradli blisko 23.000 złotych w różnej walucie. Podejrzan został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Grozi mu kara nawet 12 lat pozbawienia wolności.



Zatrzymany mężczyzna

Piscy kryminalni wyjaśnili sprawę rozboju, do którego doszło w grudniu 2012 roku w Pisz. Tamtego dnia po godzinie 16.00 dwóch zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do kantoru wymiany walut. Przewrócili na ziemię dwóch pracowników, a następnie użyli wobec nich gazu. Sprawcy ukradli blisko 23 tysięcy złotych w różnej walucie, po czym uciekli. Natychmiast po zdarzeniu wystawione zostały posterunki blokadowe pod kątem zatrzymania sprawców. Na miejscu zdarzenia do późnych godzin nocnych pracowali śledczy. Technicy kryminalni wykonywali oględziny i zabezpieczali ślady. Inni policjanci przesłuchiwali świadków oraz zabezpieczyli monitoring z sąsiednich budynków. Wykorzystany był także pies służbowy pod kątem podjęcia tropu za sprawcami. Pomimo wykonania szeregu czynności procesowych i pozaprosesowych, po kilku miesiącach śledztwo zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców. Nie oznaczało to jednak, że funkcjonariusze zapomnieli o sprawie.

W tym roku do niej wrócili. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalili osobę, która mogła dokonać tego przestępstwa. Kilka dni temu piscy kryminalni, wspólnie z policjantami z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, zatrzymali w Ostrołęce 40-latkę podejrzanego o

napad na pracowników kantoru w Pieszem w 2012 roku.

Mężczyzna usłyszał zarzut rozbój. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na okres 3 miesięcy. Sprawa ma charakter rozwojowy. 40-latkowi grozi kara nawet 12 lat pozbawienia wolności.

(in)